



PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

JAN M. PÓJDZIE

DO WIĘZIENIA!



Szkolenie w ramach projektu „Europejskie Rady Zakładowe jako platforma wsparcia dla ponadnarodowych układów ramowych (TCA)”

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” od 14 grudnia 2015 r. realizuje projekt „Europejskie Rady Zakładowe jako platforma wsparcia dla ponadnarodowych układów ramowych (TCA)”. Projekt jest skierowany do branż: metalowej, spożywczej i handlowej, ale szkolenie, które odbyło się w ramach projektu w Wieliczce w dniach 18 – 20 stycznia 2017 r. przeznaczone było dla członków Europejskich Rad Zakładowych ze wszystkich branż zrzeszonych w NSZZ „Solidarność”. Moduł szkoleniowy powstał w ramach projektu i obejmował następujące tematy: europejskie ramy prawne w sprawie informowania i konsultowania pracowników i ich przedstawicieli; funkcjonowanie ERZ: proces informowania i konsultowania (teoria a praktyka); funkcjonowanie ERZ: koordynacja i powiązania pomiędzy różnymi instancjami przedstawicielskimi pracowników na poziomie lokalnym i krajowym; praktyczna działalność ERZ: różne obszary analiz; istota TCAs oraz ramy prawne dotyczące zawierania TCAs; wymogi formalne w odniesieniu do TCAs w tym wyzwania i przeszkody utrudniające ich zawieranie; podmioty (strony) zaangażowane w TCAs; wdrażanie TCAs i rozstrzyganie sporów; powiązania między TCAs a innymi poziomami dialogu społecznego; rola TCAs w procesach restrukturyzacyjnych. W szkoleniu uczestniczył Antoni Skalski – przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Faureci Legnica S.A.

Klub SIP



18 stycznia odbyło się pierwsze w 2017 roku spotkanie członków Klubu SIP. Bogusław Mrowiec oddziałowy SIP w Volkswagen Motor Polska Sp. z o.o. w Polkowicach, zastępując nieobecnego Regionalnego Koordynatora ds. BHP, przedstawił opracowaną przez kilku członków Klubu, opinię skierowaną do Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” vs. ręcznych prac transportowych, Janusz Halczuk ZSIP w ZG „Lubin” podzielił się wiedzą uzyskaną na szkoleniu dla SIP zorganizowanym we Wrocławiu przez PIP, a przedstawiciel firmy 3M przeprowadził prelekcję na temat środków bhp. W spotkaniu uczestniczyło 15 społecznych inspektorów pracy reprezentujących następujące firmy: Huta Miedzi „Legnica”, Zakłady Górnicze „Rudna”, Zakłady Górnicze „Lubin” – O/KGHM Polska Miedz SA, Regionalne Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Lubinie, Urząd Skarbowy w Lubinie, Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń PeBeKa SA w Lubinie, Inova CIT Sp. z o.o. w Lubinie, Urząd Skarbowy w Lubinie, Volkswagen Motor Polska Sp. z o.o. w Polkowicach, Sitech Sp. z o.o. w Polkowicach i DODR we Wrocławiu. Następne spotkanie odbędzie się 22 marca.

*Aby Zmartwychwstały Chrystus obudził w nas to,
co jeszcze uspięne, ożywił to, co już martwe.
Niech światło Jego słowa prowadzi nas
przez życie do wieczności.*

Radosnych Świąt w gronie rodzinnym

życzy

Bogdan Orłowski przewodniczący
Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe
NSZZ „Solidarność”



Sąd odmówił Janowi M. kolejnego odroczenia kary

Po 10 latach od wyroku skazującego, Jan M., były funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej, który dowodził oddziałami ZOMO podczas Zbrodni Lubińskiej, może pójść do więzienia. Sąd Okręgowy we Wrocławiu odrzucił dziś bowiem wniosek obrońców o odroczenie kary z powodów zdrowotnych. Jan M. ma spędzić za kratkami 3,5 roku pod ścisłym nadzorem lekarzy. „Szkoda, że tak późno, ale nareszcie sprawiedliwości stało się zadość”, komentuje postanowienie sądu Bogdan Orłowski, Przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”.

Na ten dzień czekały przede wszystkim rodziny zamordowanych mieszkańców Lubina. Całą sprawą żyli także działacze Solidarności, którzy żywo śledzili procesy wszystkich oskarżonych byłych milicjantów. Mieszkający dzisiaj w podlubińskim Osieku Jan M., podczas pokojowej manifestacji z 31 sierpnia 1982r. dowodził oddziałami ZOMO. Od kul milicjantów zginęli: 28-letni Michał Adamowicz, dwa lata młodszy Mieczysław Poźniak i najstarszy z nich wszystkich, 32-letni Andrzej Trajkowski. W stan oskarżenia postawiono siedmiu wysokich rangą funkcjonariuszy MO. Czterech z nich objęła amnestia, ostatecznie przed sądem stanęło tylko trzech.

Były zastępca komendanta wojewódzkiego MO w Legnicy, Bogdan G., usłyszał wyrok 15 miesięcy więzienia, dowódca plutonu ZOMO, Tadeusz J. dostał 2,5 roku pozbawienia wolności. Najwyższy wymiar kary zasądzone natomiast Janowi M., który za kierowanie akcją ZOMO otrzymał 3,5 roku więzienia. Wyrok ten zapadł 17 lipca 2007r., ale do dziś były milicjant skutecznie unikał więziennej celi. Za każdym razem obrońcy skazanego milicjanta przedstawiali w sądzie dokumenty potwierdzające jego liczne schorzenia lub ciężką chorobę. Jan Maj powoływał się m.in. na schorzenie kręgosłupa, zanik mięśni w lewej nodze, chorobę serca, wrzody.

Podczas dzisiejszej rozprawy wrocławski sąd odmówił odroczenia kary. „W ocenie biegłych aktualny stan



zdrowia skazanego umożliwia mu odbywanie kary w warunkach izolacji pod warunkiem umieszczenia go w zakładzie karnym posiadającym oddział szpitalny oraz umożliwienia mu kontynuacji leczenia stwierdzonych u niego schorzeń, w tym rehabilitacji. W przypadku istotnego pogorszenia stanu zdrowia skazanego, należy bezzwłocznie umożliwić kontynuację leczenia w warunkach wolnościowej służby zdrowia”, brzmi uzasadnienie wyroku.

Postanowienie nie jest prawomocne. Skazany Jan M. może jeszcze odwołać się do Sądu Apelacyjnego.

– Właściwie to można bardzo krótko skwitować jednym słowem: nareszcie. Aczkolwiek od samego początku twierdzimy, że 3,5 roku więzienia za sprawstwo kierownicze, gdzie zastrzelono trzech naszych przyjaciół w pokojowej manifestacji, to jest bardzo niewielka kara za życie. Dzisiejsze postanowienie sądu

to oczywiście namiastka sprawiedliwości po dziesięciu latach czekania. Od wielu lat domagaliśmy się bezwzględnej kary manifestując nasze niezadowolone, że ówczesny zastępca komendanta Milicji Obywatelskiej w Lubinie, Jan M. robi wszystko, by uniknąć tej namiastki kary, którą słusznie mu sąd wyznaczył. Szkoda, że tak późno, ale myślę, że mimo wszystko w jakiś sposób jesteśmy usatysfakcjonowani, że tej sprawiedliwości stało się zadość – skomentował Bogdan Orłowski, przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ Solidarność.

W tym roku mija 35. rocznica Zbrodni Lubińskiej. Na sierpniowe obchody do Lubina przyjedzie prezydent RP Andrzej Duda. Z tej okazji zaplanowano też uroczysty zjazd Komisji Krajowej Solidarności.

**Tomasz Józwiak (Radio Elka),
Fot: Piotr Kaszuwara (PRW)**

Konferencja Episkopatu Polski wspiera projekt ustawy NSZZ „Solidarność”

Biskupi obecni na 375. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie ponowili swoje poparcie dla obywatelskiego projektu ustawy NSZZ „Solidarność” w sprawie ograniczenia handlu w niedzielę. Pokreślono, że proponowana ustawa bierze w obronę około 1,3 mln osób, szczególnie kobiet, pracujących zawodowo w niedziele oraz dni świąteczne. Ponadto zauważono, że niedziele mogą stać się gwarantem budowania wspólnoty rodzinnej, religijnej i narodowej.

PUBLIKUJEMY TREŚĆ OŚWIADCZENIA:

Oświadczenie Konferencji Episkopatu Polski w sprawie projektu ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele

Wkrótce minie rok od złożenia w Sejmie obywatelskiego projektu ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele. Postulowane w projekcie zmiany ustawodawcze mają skutkować wprowadzeniem wolnych niedziel dla pracowników handlu, zatrudnionych przede wszystkim w sklepach wielkopowierzchniowych. To rozwiązanie poparto własnoręcznym podpisem ponad pół miliona obywateli. Warto przypomnieć, że proponowana ustawa bierze w obronę około 1,3 mln osób, szczególnie kobiet, pracujących zawodowo w niedziele oraz dni świąteczne. Pośrednio podkreśla wartość niedziel jako dobra kulturowego i dnia wolnego od pracy. Skutecznym i społecznie zaakceptowanym funkcjonowaniem tej zasady cieszy się od lat wiele krajów europejskich, a wśród nich m.in. Austria, Niemcy, Norwegia, Szwajcaria, Francja oraz Wielka Brytania. Co więcej, w Niemczech niedziela jest chroniona zapisem w konstytucji tego państwa jako wartość i spoiwo wspólnoty narodowej. Wydaje się, że także my powinniśmy przyjąć odnośnie do niedziel rozwiązania podobne jak w wielu nowoczesnych krajach Europy!

Niestety, w ostatnich tygodniach w środkach społecznego przekazu pojawiają się wypowiedzi, z których wynika chęć zmian zapisów projektu ustawy, m.in. ograniczając liczbę niedziel wolnych od pracy w handlu do jednej lub dwóch w miesiącu, czy też scedowanie decyzji dotyczącej ograniczeń w handlu w niedziele na samorządy.

W związku z tym, jako członkowie Konferencji Episkopatu Polski uważamy, że proponowane zmiany zapisów ustawy i wydłużanie prac legislacyjnych nad ostatecznym kształtem rozwiązań prawnych w tym względzie jest formą niesprawiedliwości społecznej, m.in. wobec tych obywateli, którzy sygnowali projekt ustawodawczy. Ponadto, zachowując w pamięci próby zawłaszczenia niedziel i zredukowania jej do zwykłego dnia pracy w czasach PRL-u, opowiadamy się – zgodnie z projektem ustawy – za zachowaniem wszystkich niedziel w miesiącu jako dni wolnych od pracy w handlu.

Wyrażamy nadzieję, że setki tysięcy pracowników handlu oraz ich rodziny doczekają się wolnych niedziel. Nie mamy wątpliwości, że ciągle stoimy przed nową szansą przeżywania niedziel w całej wspólnotie naszego społeczeństwa jako dnia wzmocnienia sił i odpoczynku, odrodzenia zagubionych więzi rodzinnych i społecznych. Ponadto niedziela może znów stać się gwarantem emocjonalnego wyciszenia, a także budowania wspólnoty rodzinnej, religijnej i narodowej.

Podpisali Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce, zebrani na 375. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, 13 marca 2017 r.

Nie dostajesz 13 zł? Wypełnij formularz zgłoszeniowy!

Od stycznia 2017 r. obowiązuje minimalna stawka godzinowa dla pracujących w ramach umowy zlecenia. Jeśli Twój szef zapłacił Ci mniej niż 13 zł brutto (ok. 9,7 zł netto) poinformuj nas o tym!

NSZZ „Solidarność” wspólnie z Państwową Inspekcją Pracy rozpoczyna wspólną akcję mającą na celu wyegzekwowanie stosowania minimalnej stawki godzinowej. Jeśli wynagrodzenie

będzie niższe niż 13 zł (brutto) za godzinę, inspektor pracy nałoży mandat lub skieruje wniosek do sądu. A ten może nałożyć grzywnę do 30 tys. zł.

– Znamy kilka przypadków, gdzie firmy w nowych ogłoszeniach oferują stawki poniżej obowiązującej kwoty 13 zł. Dochodzą do nas również sygnały, że niektóre podmioty idą jeszcze dalej i zamieniają umowy zlecenia na umowy o dzieło, choć gro z tych umów i tak powinno być umowami etatowymi. To pokazuje



jak głęboko patologiczny jest to segment rynku pracy – mówi Piotr Duda, przewodniczący KKNZZ „S”

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” zapewnia, że Wszystkie informacje zawarte w formularzu będą wykorzystywane zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych i wyłącznie na potrzeby akcji „13 zł... i nie kombinuj!”. „Solidarność” informuje również, że będzie administratorem danych osobowych i gwarantuje anonimowość.

Wypadki przy pracy

Informacja GUS

Według GUS suma wypłaconych świadczeń z funduszu wypadkowego, w związku z wypadkami przy pracy, co roku przekracza 5 miliardów złotych, co stanowi według obliczeń EY 0,3 proc. PKB Polski.

Ostatnie dane GUS pochodzą z 2015 r. W tym czasie w pracy zostało poszkodowanych 87 622 osób (304 osoby zmarły w efekcie wypadków), które w sumie przeżywały 3 692 574 dni na zwolnieniach lekarskich.

Branżę, w których pracownicy najczęściej ulegali wypadkom przy pracy w 2015 roku: przetwórstwo przemysłowe (ponad 32 proc.), handel; naprawa pojazdów samochodowych (ponad 13 proc.), opieka zdrowotna i pomoc społeczna (10 proc.).

Najczęstszą przyczyną wypadków przy pracy jest nieprawidłowe zachowanie pracownika – z tego wynika niemal 60 proc. odnotowanych w 2015 roku zdarzeń. Pozostałymi najczęstszymi przyczynami wypadków przy pracy są: niewłaściwy stan narzędzi, wyposażenia lub budynków (8,6 proc. wypadków), niekorzystanie lub niewłaściwe posługiwanie się narzędziami lub wyposażeniem (7,5 proc. wypadków), niewłaściwe samowolne



zachowanie się pracownika (6,9 proc. wypadków), niewłaściwa organizacja stanowiska pracy (5,3 proc. wypadków) oraz niewłaściwa organizacja pracy (4,6 proc. wypadków) (dane GUS za 2015 rok)

Najczęstsze urazy w wypadkach przy pracy dotyczyły rąk (43,3 proc.) i nóg (34,6 proc.). Niemal co 10 poszkodowany miał urazy głowy. Plecy, łącznie z kręgosłupem uległy uszkodzeniu w 3,6 proc. wypadków, zaś tułów pracownika i organy wewnętrzne ule-

gły urazom w 3,3 proc. przypadków. Natomiast urazy szyi wraz z kręgosłupem szyjnym odnotowano w 2,1 proc. przypadków wypadków przy pracy (dane GUS za 2015 rok)

Niemal połowa (44 proc.) urazów była powierzchowna, zwichnięcia, skręcenia i naderwania lub przemieszczenia to były urazy co czwartego z poszkodowanych, natomiast złamania kości dotyczyły niemal co 5 poszkodowanego (17 proc.).

www.solidarnosc.gda.pl

Fundusz świadczeń społecznych w małych przedsiębiorstwach

Jeśli u pracodawcy zatrudniającego mniej niż 50 pracowników pracownicy objęci są układem zbiorowym pracy lub regulaminem wynagradzania, wówczas postanowienia o nietworzeniu funduszu świadczeń społecznych powinien zawierać układ zbiorowy pracy lub regulamin wynagradzania, wynika z pisma, które Stanisław Szwed, wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej skierował do KK.

Przypomnijmy. 16 grudnia ub.r. Sejm przyjął ustawę wprowadzającą zmiany m.in. do Kodeksu pracy oraz do ustawy o Zakładowym Funduszu Świadczeń Społecznych. Zmiany weszły w życie z dniem 1 stycznia 2017 r. Ze względu na docierające do Związku sygnały o problemach w wykładni przepisów, w szczególności dotyczących utrzymania obowiązku tworzenia funduszu świadczeń społecznych, KK zwróciła się do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z wnioskiem o wydanie stanowiska w sprawie. Pisaliśmy o tym TUTAJ.

Z odpowiedzi, którą przesłał Stanisław Szwed wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej wynika, że jeśli u pracodawcy zatrudniającego na dzień 1 stycznia 2017 r. mniej niż 50 pracowników pracownicy objęci są układem zbiorowym pracy lub regulaminem wynagradzania, wówczas postanowienia o nietworzeniu funduszu oraz o niewypłaconiu świadczenia urlopowego powinien zawierać układ zbiorowy pracy lub regulamin wynagradzania.

Tygodnik Solidarność

Szkolenia

PEZ – Zarządzanie społecznością



Uczestnicy cyklu „Podstawowe Elementy Zarządzania”, w dniach 20 – 21 stycznia br., wzięli udział w szkoleniu Zarządzanie społecznością. Podczas warsztatów rozmawiano o zarządzaniu społecznością w nawiązaniu do znaczenia tego elementu zarządzania w strategii zarządzania organizacją i, opartego na Katolickiej Nauce Społecznej, podejścia do pracowników i członków Związku. W projekcie biorą udział przedstawiciele NSZZ „Solidarność” z: Tesco Polska Sp. z o.o. w Krakowie, Winkelmanna Sp. z o.o. w Legnicy, Volkswagena Motor Polska Sp. z o.o. w Polkowicach, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy, Zakładów Wzbogacania Rud w Polkowicach Oddziału KGHM Polska Miedź S.A., Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, KGHM ZANAM S.A. w Polkowicach, Centrum Opiekuńczo-Wychowawczego Powiatu Legnickiego w Golance Dolnej, Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Legnicy, Sanden Manufacturing Poland Sp. z o.o. w Polkowicach i Kolei Dolnośląskich S.A. w Legnicy. Zajęcia prowadziła Ewa Kosiorowska.

Księgowość podstawowej jednostki organizacyjnej Związku



Kolejna grupa działaczy związkowych, parających się sprawami księgowymi w organizacjach, w dniach 16 – 17 lutego br. wzięła udział w szkoleniu Księgowość podstawowej jednostki organizacyjnej Związku. Podczas zajęć uczyli się prowadzić dokumentację księgową, sporządzać projekt budżetu oraz przygotowywać sprawozdanie finansowe dla urzędu skarbowego składające się z: rachunku wyników, bilansu, informacji dodatkowej, CIT 8 itp. kwestionariuszy. W szkoleniu uczestniczyli członkowie Solidarności z organizacji w: KGHM ZANAM S.A. w Polkowicach, KGHM Metraco S.A. w Legnicy, KGHM Polska Miedź S.A. O/ZG Rudna, Winkelmanna Sp. z o.o. w Legnicy, Nadleśnictwie Przemków i Regionalnym Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Lubinie. Warsztaty przeprowadziły Lidia Marszałek – księgowa Regionu i Ewa Kosiorowska.

Sprawozdanie finansowe organizacji

Ustawodawca nałożył na podatników obowiązek złożenia urzędowi skarbowemu zeznania według ustalonego wzoru o wysokości dochodu (straty) osiągniętego w roku podatkowym (art. 27 ust. 1 ustawy o CIT). Należy pamiętać, że sprawozdanie musi zostać przekazane do właściwego Urzędu Skarbowego nie później niż 10 dni od jego zatwierdzenia przez Komisję Zakładową, nie może być to jednak później niż 31 marca roku następnego, za rok poprzedni. Zatem sprawozdanie za rok 2016 należy złożyć nie później niż 10 dni od zatwierdzenia sprawozdania, lecz nie później niż 31 marca 2017 roku.

W sprawozdaniu za rok 2016, należy uwzględnić zmiany formularzy dla jednostek mikro (załącznik nr 4 do Ustawy o rachunkowości):

- bilansu
- informacji dodatkowej
- CIT-8 i załącznika CIT-8/O

Osoby zainteresowane szkoleniem „Księgowość w Związku” proszone są o przesyłanie zgłoszeń na email legnica@solidarnosc.org.pl

Krzyże Wolności i Solidarności dla legnickich działaczy

W Sali Kolumnowej Urzędu Wojewódzkiego odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych – Krzyży Wolności i Solidarności. Odznaczenia wręczy wiceprezes Instytutu Pamięi Narodowej dr Mateusz Szpytma.



Mieczysław Koza

od września 1980 r. był członkiem NSZZ „Solidarność”, działał w Komisji Zakładowej w Zakładzie Remontowo-Montażowym KGHM oraz wiceprzewodniczącym Rady Pracowniczej. W latach 1982-1983 kierował konspiracyjną strukturą „Solidarności” w swoim zakładzie pracy. W 1982 r. był członkiem Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” Zagłębia Miedziowego w Legnicy, organizował druk i kolportaż podziemnych wydawnictw, m. in.: „Z Dnia na Dzień”, „Solidarności Walczącej”, czy „Biuletynu Dolnośląskiego”. Od 1982 r. pełnił funkcję kuriera między Legnicą a Wrocławiem, został także koordynatorem sieci kolportażowej wydawnictw RKS „Solidarność” Dolny Śląsk oraz Solidarności Walczącej. Z powodu podziemnej działalności Pan Mieczysław Koza był rozpracowywany przez SB w Legnicy. W kwietniu 1983 r. został aresztowany i do końca czerwca 1983 r. przebywał w Areszcie Śledczym w Legnicy

i we Wrocławiu. We wrześniu 1983 r. został zwolniony z pracy

Stanisław Tadeusz Leśniewski

od 1982 r. był działaczem nielegalnych struktur NSZZ „Solidarność” w Polkowicach. Działał w Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Zakładach



Górnicych „Polkowice” w Polkowicach. Kolportował podziemne pisma, m.in. „Zagłębie Miedziowe”, „Z Dnia na Dzień” i „Solidarność Walcząca”, ponadto zajmował się zbieraniem pieniędzy na rzecz represjonowanych i ich rodzin. W latach 1982-1986 Pan Stanisław Leśniewski był wielokrotnie zatrzymywany, przesłuchiwany i rewidowany przez funkcjonariuszy SB.

Adam Lipiński

od 1976 r. kolportował niezależne wydawnictwa. W latach 1977-1980 działał w Studenckim Komitecie Solidarności we Wrocławiu. W latach 1978-1980 był autorem, drukował i kolportował podziemne pismo „Podaj Dalej”. Od września 1980 r. działał we wrocławskich strukturach NSZZ „Solidarność”. W czerwcu 1981 r. został delegatem na I Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Dolny Śląsk. W 1981 r. był założycielem, a następnie szefem Oficyny Wydawniczej NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk oraz współzałożycielem niezależnego pisma „Progres”. Po wprowadzeniu stanu wojennego, od 13 grudnia 1981 r. do 1984 r., Pan Adam Lipiński ukrywał się

Organizował podziemne drukarnie Regionalnego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk. W 1982 r. współorganizował Akademicki Ruch Oporu we Wrocławiu, a w 1983 r. Ruch Społeczny „Solidarność”. Od 1985 r. kilkakrotnie go zatrzymywano i poddawano rewizjom. W 1989 r. współtworzył ruch Centrum Demokratyczne. W latach 1982-1989 Pan

okupacyjnego w ZG „Polkowice”, był członkiem Zakładowego Komitetu Strajkowego. Następnie od grudnia 1981 r. do maja 1982 r. działał w strukturze podziemnej Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego przy ZG „Rudna”, organizował pomoc dla ukrywających się członków MKS, był autorem tekstów do podziemnego pisma „Biuletynu Infor-



Adam Lipiński wydawał, redagował lub współredagował podziemne pisma, m.in. „Biblioteka ARO”, „Konkret”, „Przegląd Myśli Niezależnej”, „Nowa Republika”, drukował „Z Dnia na Dzień”, „Region”, „Informator Strajkowy”, pismo plakatowe Centrum Demokratycznego.

Juliusz Szczęsny Mateńko

od 1980 roku był działaczem NSZZ „Solidarność” w Zakładach Górnicych „Polkowice” w Polkowicach, gdzie był członkiem Prezydium Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” pełniąc funkcję rzecznika prasowego. Po wprowadzeniu stanu wojennego w dniach 14-15 grudnia 1981 r. uczestnik strajku

macyjnego Stanu Wojny” / „Zagłębia Miedziowego. Biuletyny Informacyjnego Stanu Wojny”. Od maja do lipca 1982 r. został internowany w Ośrodku Odosobnienia w Głogowie. W latach 1982-1983 był członkiem Międzyzakładowego Komitetu Koordynacyjnego „Solidarność” Województwa Legnickiego, współredagował i kolportował „Zagłębie Miedziowe”. W związku z podziemną działalnością, w czerwcu 1983 r. został aresztowany, zwolniono go 22 lipca 1983 r. na mocy amnestii. W latach 1984-1989 Juliusz Mateńko był członkiem Międzyzakładowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” Zagłębia Miedziowego, uczestniczył w działaniach Salezjańskich Społecznych Pomocników Kościoła przy para-

Solidarności

Solidarności

ści. W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy

fii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Lubinie oraz Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy parafii pw. Maksymiliana Marii Kolbe w Lubinie.

Marian Stępień

od 1979 r. kolportował w Legnicy wydawnictwa Konfederacji Polski Niepodległej. W sierpniu 1980 r. był członkiem Komitetu Strajkowego w Zakładach Mechanicznych „Legmet” w Legnicy. W latach 1980-1981 był członkiem Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w ZM „Legmet w Legnicy, a następnie Zakładowej Komisji Robotniczej. Po wprowadzeniu stanu wojennego współorganizował akcje protestacyjne na terenie swojego zakładu pracy. W 1982 r. był członkiem Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” w Legnicy, drukował i kolportował pismo „Solidarność Zagłębia Miedziowego Stanu Wojny”. W sierpniu 1982 r. brał udział w manifestacji ulicznej na terenie Legnicy. We wrześniu 1982 r. został internowany w Ośrodku Odosobnienia w Nysie. We współpracy z wrocławską Solidarnością Walcząca zorganizował na terenie Lubina i Legnicy sieć kolportażu podziemnych wydawnictw: „Z Dnia na Dzień” i „Solidarność



Walcząca”. Uczestniczył w akcjach ulotkowych i plakatowych, zbierał datki na cele związkowe i organizował pomoc dla represjonowanych. W 1983 r. został zwolniony z pracy i nie mógł znaleźć zatrudnienia na terenie Legnicy. W 1984 r. współorganizował akcję bojkotu wyborów do rad narodowych. W latach 1985-1988 uczestniczył w Duszpasterstwie Ludzi Pracy przy parafii św. Jana Chrzciciela w Legnicy i współorganizował Msze za Ojczyznę.

Zygmunt Tadeusz Szymbański

w dn. 14-15 grudnia 1981 r. uczestniczył w strajkach w Zakładach Górniczych „Lubin” w Polkowicach. W lutym 1983 r. został aresztowany, a w czerwcu 1983 r. oskarżony o podłożenie ładunków wybuchowych pod gmachem KW PZPR w Legnicy. W listopadzie 1983 r. został skazany na 2 lata więzienia, Zakład Karny w Łęczycy opuścił w czerwcu 1984 r. – zwolniony na mocy amnestii. Po uwolnieniu kolportował wydawnictwa podziemne drukowane na terenie Zagłębia Miedziowego. W latach 1983-1989 był rozpracowywany przez SB w Legnicy.

Julian Roman Zawadzki

od września 1980 r. był działaczem NSZZ „Solidarność” na terenie Lubina i Polkowic. Po 13 grudnia 1981 r. był uczestnikiem w Zakładach Górniczych „Rudna” w Polkowicach. Od 1982 r. Pan Julian Zawadzki był członkiem Tymczasowego Komitetu Zakładowego NSZZ „Solidarność” w Zakładzie Budowy



Kopalni w Lubinie, następnie od 1984 r. Międzyzakładowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” Zagłębia Miedziowego, kolportował ulotki oraz pisma podziemne, takie jak: „Solidarność Dolnośląska”, „Z Dnia na Dzień” czy „Solidarność Walcząca”, a także był redaktorem i drukarzem pisma „Zagłębie Miedziowe”. Konspiracyjna działalność, zaangażowanie w zbieranie składek na pomoc dla osób represjonowanych oraz rozpowszechnianie nielegalnych wydawnictw były przyczyną aresztowania i osadzenia Pana Juliana Zawadzkiego w kwietniu 1985 r. w Areszcie Śledczym w Legnicy, następnie w Zakładzie Karnym we Wrocławiu. W czasie przesłuchań był kilkakrotnie pobity, w związku z czym podjął głodówkę w celu przyspieszenia procesu sądowego. W styczniu 1986 r. Sąd Rejonowy w Lubinie

nie skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę. Ponadto w lipcu 1985 r. został zwolniony z Przedsiębiorstwa Budowy Kopalni w Lubinie i pozostawał bez pracy do listopada 1988 r. Po opuszczeniu aresztu w styczniu 1986 r. Pan Julian Zawadzki kontynuował działalność w podziemnych strukturach NSZZ „Solidarność”. Za udział w manifestacji w rocznicę Zbrodni Lubieńskiej w sierpniu 1987 r. został skazany na karę grzywny. W sierpniu 1988 r. współorganizował strajk okupacyjny w Zakładach Górniczych „Rudna” w Polkowicach. Od 1986 r. działał w Duszpasterstwie Ludzi Pracy przy parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie. Od 1989 r. był członkiem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Lubinie.

Fot: Marcin Raczkowski
NSZZ „Solidarność” SDS



Tłum wiernych pożegnał biskupa Tadeusza Rybaka

Ponad tysiąc osób wzięło udział w sobotnich uroczystościach pogrzebowych Tadeusza Rybaka. Pierwszy w historii biskup legnicki został pochowany w katedralnej krypcie.



Ceremonia rozpoczęła się już w piątkowy wieczór, kiedy to w kościele św. Jana Chrzciciela wystawiona została trumna z ciałem Tadeusza Rybaka, a następnie odprawiono mszę w jego intencji. Przewodniczył jej biskup legnicki Zbigniew Kiernikowski. W sobotę z kościoła św. Jana Chrzciciela do katedry przeszedł żałobny kondukt. W najważniejszej świątyni legnickiej diecezji mszę odprawił metropolita wrocławski, arcybiskupa Józef Kupny. Trumna z ciałem Tadeusza Rybaka została złożona w katedralnej krypcie. W pogrzebie udział wzięło ponad 20 biskupów. W tym byli prymas Polski Henryk Muszyński, były metropolita wrocławski Henryk Gulbinowicz oraz dwóch byłych biskupów pomocniczych Rybaka - Adam Dyczkowski i Stefan Regmunt.

W imieniu mieszkańców Legnicy ksiądz biskupa Rybaka żegnał w specjalnym przemówieniu prezydent Tadeusz Krzakowski. W imieniu wiernych były wiceprezydent miasta Ryszard Jaśkowski. Nad trumną przemawiali też biskup Kiernikowski oraz proboszcz katedralnej parafii ksiądz Robert Kristman.

W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyło wielu związkowców z Solidarności z Bogdanem Orłowskim przewodniczącym ZR ZM NSZZ „Solidarność” wraz z pocztym sztabowym Regionu oraz ZG Lubin.

Tadeusz Rybak był pierwszym biskupem legnickim. Na czele diecezji stał od jej utworzenia w 1992 roku. Na emeryturę przeszedł w 2005 roku. Były hierarcha zmarł we wtorek. Miał 88 lat.

nał baka



BISKUP TADEUSZ RYBAK

syn Bolesława i Heleny z domu Tylman, urodził się 7 listopada 1929 roku w Milanówku koło Warszawy. Tam też ukończył szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące. Świadczenie dojrzałości otrzymał w 1948 roku i tegoż roku wstąpił do Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego w Wrocławiu. Święcenia prezbiteratu otrzymał 2 sierpnia 1953 roku z rąk biskupa Franciszka Sonika, sufragana kieleckiego. Po święceniach pracował w duszpasterstwie pełniąc obowiązki wikariusza parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Bielawie (1953-1954), parafii pw. św. Stanisława i św. Doroty we Wrocławiu (1954-1955) oraz parafii św. Stanisława Biskupa w Świdnicy (1955-1956). W latach 1956-1957 pracował w Instytucie Katolickim w Trzebnicy – Bętkowie. W roku 1957 rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, które ukończył uzyskawszy tytuł doktora teologii w 1962 roku.

Od 1 września 1962 do 1977 roku był wicerektorem Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu oraz wykładowcą teologii dogmatycznej i liturgiki. W tym samym czasie był członkiem Komisji Episkopatu do spraw Seminarium Duchownych oraz członkiem Rady Duszpasterskiej i Komisji Liturgicznej Archidiecezji Wrocławskiej. W 1969 roku został mianowany kapelanem Ojca Świętego. 28 kwietnia 1977 roku został powołany przez Pawła VI biskupem tytularnym Benepoty i ustanowiony Biskupem Pomocniczym Arcybiskupa Henryka Gulbinowicza, Metropolity Wrocławskiego. Sakrę biskupią otrzymał 24 czerwca 1977 roku w Katedrze Wrocławskiej z rąk arcybiskupa Henryka Gulbinowicza. Współkonsekratorami byli biskup Wincenty Urban i biskup Jerzy Modzelewski.

- Od 1 lipca biskup Tadeusz Rybak został ustanowiony wikariuszem generalnym Arcybiskupa Wrocławskiego. W 1978 roku został także członkiem Kapituły Metropolitarnej Wrocławskiej, a w 1982 roku jej prepozytem.

- Od 1983 roku biskup Tadeusz Rybak był przewodniczącym Komisji Episkopatu Polski do spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego. W tym czasie komisja przygotowywała niemal wszystkie księgi liturgiczne, jakimi posługujemy się obecnie w Polsce.

- 25 marca 1992 roku Ojciec Święty Jan Paweł II ustanowił biskupa Tadeusza Rybaka Pierwszym Biskupem Diecezji Legnickiej. Uroczysty Ingres odbył się 24 maja 1992 roku. Urząd Biskupa Legnickiego – z powodu osiągnięcia wieku emerytalnego – pełnił do 30 kwietnia 2005 roku, tj. dnia Ingresu nowego Biskupa Legnickiego Stefana Cichego.

- Biskup Tadeusz Rybak wielokrotnie odprawiał Msze święte zamawiane przez NSZZ „Solidarność”. Przed Walnymi Zebraniami Delegatów, w rocznicę Zbrodni Lubińskiej, a także święcił sztandary Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” oraz Oddziału Złotoryja NSZZ „Solidarność”.



Hołd pamięci dla rotmistrza Witolda Pileckiego

Ponad 150 plakatów wpłynęło na konkurs „Rotmistrz Pilecki – Bohater Niezwyciężony”, 19 nagrodzonych można zobaczyć na wystawie w Muzeum Miedzi. Wystawa „Rotmistrz Pilecki” czynna będzie do końca marca.

Międzynarodowy konkurs na plakat poświęcony rotmistrzowi Witoldowi Pileckiemu, ogłosiła krakowska Fundacja „Gdzie” z okazji 115 rocznicy jego urodzin. Prace przysłali artyści z całego świata. Jury wyróżniło dziewiętnaście z nich. Od 2 do 31 marca można je zobaczyć w Muzeum Miedzi w Akademii Rycerskiej.

Witold Pilecki ur. się 13 V 1901 w Ołońcu. W 1910 z matką i rodzeństwem przeniósł się do Wilna. Tam uczył się w gimnazjum i został skautem. Po wybuchu I wojny światowej założył drużynę skautową w Orle. W 1918 zaangażował się w działalność niepodległościową. Wrócił do Wilna i wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej. W czasie wojny z bolszewikami bił się w Bitwie Warszawskiej. Potem z gen. Lucjanem Żeligowskim zajmował Wilno.

W 1921 wrócił do szkoły i zdał egzamin maturalny. Niebawem osiadł z rodziną w rodowych Sukurczach. W 1931 ożenił się z nauczycielką Marią Ostrowską, z którą miał dwoje dzieci: Andrzeja i Zofię. Witold, pracując w majątku, poświęcał się działalności społecznikowskiej. Stworzył straż ogniową, był preze-

sem spółdzielni mleczarskiej, założył kółko rolnicze, propagujące nowoczesne rolnictwo, działał charytatywnie i utworzył Konne Przysposobienie Wojskowe. W 1938 otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi.

Pilecki, jako porucznik, po ataku Niemców na Polskę we IX 1939 walczył w ramach Armii „Prusy”. W Warszawie współtworzył Tajną Armię Polską. We IX 1940, pod nazwiskiem Tomasz Serafińskiego, dał się złapać Niemcom i trafił do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz. Tam utworzył Związek Organizacji Wojskowej, konspirację, która miała przygotować akcję uwolnienia więźniów. Gdy okazało się, że jest to niemożliwe, podtrzymywał na duchu więźniów i wysyłał do władz Polskiego Państwa Podziemnego raporty o sytuacji w niemieckim obozie.

Z Auschwitz uciekł w IV 1943. Przedostał się do Warszawy i znów zaangażował się w antyniemiecką konspirację. 11 XI otrzymał stopień rotmistrza. Współtworzył organizację „NIE”, która po zajęciu Polski przez Sowie-
tów, miała „utrzymać Ducha Narodu i wywalczyć Nie-

podległą Wolną Polskę”. Członkowie „NIE” mieli zakaz walki bieżącej z Niemcami. Pilecki, mimo zakazu, wziął udział w Powstaniu Warszawskim. Reduty na Woli Niemcy nigdy nie zdobyli. Po upadku powstania osadzono go w Łambinowicach, a potem w obozie w Mur-nau.

Dowództwo Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie zgodziło się na powrót Pileckiego do opanowanej przez komunistów Polski. Miał zbierać informacje o represjach wobec podziemia niepodległościowego i tworzyć kanały przerzutu na zachód informacji i ludzi. 8 V 1947 aresztowała go komunistyczna bezpieka. W więzieniu był katowany, wypowiedział wówczas zdanie, że „Oświęcim to była igraszka”. 11 III 1948 po sfigowanym procesie skazano go na trzykrotną karę śmierci. Zamordowano go 25 V 1948 strzałem w tył głowy.

Wystawę plakatu, poświęconą rotmistrzowi Witoldowi Pileckiemu, można oglądać w salach Muzeum Miedzi w Akademii Rycerskiej w Legnicy do 31 marca.

Wydaje: Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, 59-220 Legnica, ul. Fryderyka Skarbka 9, tel. (076) 72-10-878, 72-10-888, 72-10-898, e-mail: legnica@solidarnosc.org.pl, Redaguje zespół. Zdjęcia: Wojciech Obremski,